9

Konserwacja architektury modernistycznej w Polsce. Praktyka ostatnich lat

Jakub Lewicki

Wiele powstałych w pierwszej połowie XX wieku wybitnych dzieł polskiej architektury modernistycznej jest zagrożonych nieodwracalnymi zmianami i zniszczeniem. Liczne budowle z tego okresu - zarówno mieszkalne jak i publiczne – wymagają pilnego przeprowadzenia prac remontowych. Ulegają one zniszczeniu na skutek braku wytycznych określających elementy, które bezwzględnie powinny podlegać ochronie, a także w następstwie niedostatku wiedzy technologicznej i właściwych norm postępowania konserwatorskiego.

Zagadnienie ochrony i konserwacji modernistycznej architektury jest coraz częściej podejmowane przez różne opracowania i publikacje[1]. Jest też tematem coraz liczniejszych spotkań i seminariów.[2] Mimo to, nadal nie powstały skuteczne normy ochrony architektury z tego okresu, jak i znacząco nie zwiększyła się liczba poprawnie wyremontowanych budowli modernistycznych, które po dokonanych przekształceniach i adaptacjach zachowałyby wszystkie swoje wartości architektoniczne, plastyczne i funkcjonalne.

Sytuacja polskiej architektury funkcjonalistycznej nie jest dobra[3]. Mimo podjętych badań[4], i wysuwanych postulatów konserwatorskich kolejne dzieła modernizmu są przekształcane, a ochrona konserwatorska obejmuje tylko wybrane z nich. Dokonywane przekształcenia powodują coraz większą utratę wartości zabytkowych budynków mieszkalnych i monumentalnych budowli. Ochronę i konserwację międzywojennych zespołów modernistycznej architektury utrudnia duża liczba zachowanych gmachów wysokiej klasy[5], a także obszerna kubatura i niezwykle wyrafinowane formy architektonicznej wielu budowli.

Podstawowe zagrożenia

Wzniesione w okresie międzywojennym zespoły modernistycznej zabudowy zazwyczaj bardzo długo spełniały swoje pierwotne funkcje. Dotyczy to zarówno intensywnego użytkowania wnętrz jak i wykorzystania otaczającego terenu. Zagrożenia przyszły wraz ze zmianami wymogów funkcjonalnych pomieszczeń mieszkalnych. Niepotrzebne stały się niektóre wnętrza, a z użycia wyszły stosowane urządzenia. Radykalnie zmieniły się przepisy dotyczące zasad użytkowania budynków oraz wymogi prawa budowlanego. Spowodowało to konieczność dokonywania przekształceń i zmian pierwotnego ukształtowania budowli. Z użycia wyszły bardzo charakterystyczne dla modernistycznej architektury tarasy przeznaczone do rekreacji i do kąpieli słonecznych. Niezbędne stało się też doprowadzenie nowych elementów: zaczynając od specjalistycznych instalacji, poprzez różnego rodzaju wentylacje i klimatyzacje, aż po nowe instalacje elektryczne, światłowodowe i internetowe oraz okablowanie dla specjalistycznej aparatury. Spowodowało to konieczność rozbudowy i powiększenia wnętrz w budynkach użyteczności publicznej. Adaptacja części zabytkowych budynków, a także powiększenie i przekształcenie pomieszczeń dostosowanych do nowych form użytkowania i współczesnych przepisów budowlanych, przeciwpożaro-

1. Por: *DOCOMOMO Journal* (nr 1-41); Theodore H. M. Prudon, *Preservation of Modern Architecture*, Faia (USA) 2008; Jadwiga Urbanik, *Dzieło całościowe (Gesamtkunstwerk) w rewaloryzacji architektury modernistycznej* [w:] *Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona*, red. Maria Jolanta Sołtysik, Robert Hirsch, Gdynia: Urząd Miasta Gdyni 2009, s. 207-215; Jakub Lewicki, *Problematyka adaptacji architektury modernistycznej do współczesnych potrzeb użytkowych* [w:] *Adaptacja obiektów zabytkowych do współczesnych funkcji użytkowych*, red. Bogusław Szmygin, Warszawa 2009.
2. Przykładowo: *Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni. Architektura lat międzywojennych i jej ochrona*, red. Maria Jolanta Sołtysik, Robert Hirsch, Gdynia: Urząd Miasta Gdyni 2009, a także tematyka II Międzynarodowej Konferencji „Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura 1 połowy XX w. i jej ochrona", Gdynia 24-26 września 2009.
3. Tego tematu dotyczył referat Jakuba Lewickiego *Ochrona architektury modernistycznej. Polska praktyka ostatnich lat* wygłoszony podczas seminarium *„Ochrona i konserwacja architektury modernistycznej w Polsce – teoria i praktyka ostatnich dziesięciu lat"* wygłoszonego 1 VI 2007 r. w ramach IV Międzynarodowego Seminarium naukowego Sekcji Architektury Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN *„Modernizm w architekturze. Próba zdefiniowania zjawiska"*, Poznań 1-2 VI 2007 r., publikowany w: Jakub Lewicki, *Ochrona i konserwacja architektury modernistycznej. Polska praktyka ostatnich lat* [w:] *Prolegomena do ochrony obiektów architektonicznych i zespołów urbanistycznych Poznania XX wieku*, red. Hanna Grzeszczuk-Brendel, Gabriela Klause, Grażyna Kodym-Kozaczko, Piotr Marciniak, Poznań: Wydawnictwo Politechniki Poznańskiej 2009, s. 79-86.
4. Nestorem badań jest Andrzej K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967.
5. Pełne dane o liczbie obiektów wpisanych do rejestru zabytków i chronionych w innej formie w zbiorach Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

1. *Jeden z najpoważniejszych problemów konserwatorskich wiążących się z konserwacją elewacji – spełnienie współczesnych norm ochrony termicznej przez jednowarstwowe szklane ściany osłonowe. Typowe oświetlenie klatki schodowej przez jednowarstwowe otwory oszklone szkłem w ramach stalowych. Widoczne nieszczelności otworu, przemarzanie i zaciekanie ściany. Toruń, róg ul. Moniuszki i Krasińskiego 17, lata 30. 1**a.** Widok ogólny; 1**b.** Środkowy fragment elewacji z oknem; 1**c.** Widok od wewnątrz. Fot. J. Lewicki 2008.*

wych i wymogów bezpieczeństwa stała się warunkiem podstawowym do dalszego funkcjonowania dawnych modernistycznych budynków. Problem ten szczególnie dotyczy budynków użyteczności publicznej, szkół, szpitali i sanatoriów[6].

Druga grupa zagrożeń dotyczy zmian kubatury modernistycznych budynków, wywołanych nieopłacalnością ich funkcjonowania ze względu na zbyt małą powierzchnię. Konieczna stała się rozbudowa brył budowli na skutek wprowadzenia nowych funkcji lub dostosowania ich do obowiązujących przepisów. Wiąże się to ze znacznymi przekształceniami formy zewnętrznej budynków, ich brył i elewacji radykalnie zmienianych dokonywanymi rozbudowami.

Kolejna grupa zagrożeń związanych z niezbędnymi zmianami funkcji i wystroju wynika z konieczności podniesienia standardu budynków modernistycznych. Dotyczy to pomieszczeń mieszkalnych, gdzie polepsza się warunki bytowe przez powiększanie mieszkań oraz przez wprowadzenie łazienek i innych udogodnień. Zmiany obejmują też części wspólne – stołówki i pomieszczenia przeznaczone dla bardziej zróżnicowanych funkcji rekreacyjnych i rozrywkowych w budynkach użyteczności publicznej. Należy podkreślić, że często użytkowanie zachowanych budynków staje się niemożliwe bez podniesienia standardu ich wnętrz. Nie są bowiem spełnione wszystkie potrzeby użytkowników, co skutkuje szybkim obniżeniem jakości użytkowania. Kolejnym etapem destrukcji jest coraz większe zaniedbanie budynku i stopniowe wyłączanie jego części. Ostatecznie powoduje to zmniejszenie liczby użytkowników oraz zaprzestanie użytkowania gmachu i w konsekwencji natychmiastową jego destrukcję.

Dalszym istotnym zagrożeniem jest starzenie się i destrukcja materiałów budowlanych. Dotyczy to szczególnie żelbetu oraz różnorodnych tynków i zewnętrznych okładzin ceramicznych stosowanych na elewacjach i we wnętrzach (tynki terrazytowe, terrabona, różnego rodzaju zaprawy hydrauliczne, ceramika gliniana)[7]. Analizując problemy konserwatorskie zniszczonych tynków i okładzin elewacyjnych, należy zwrócić uwagę na bardzo trudny problem dociepleń wykonywanych zazwyczaj jako ocieplenia zewnętrzne. Ich zastosowanie wiąże się ze zmianą pokrycia tynkowego. Jest to kolejnym zagrożeniem, o ile wyprawa tynkowa posiada charakterystyczną fakturę i kolorystykę oraz wyraźnie widoczne domieszki materiałowe - jak np. ciemne kruszywo dodane do masy, elementy miki nadające wyprawie tynkowej charakterystyczny błyszczący poblask. Oryginalne wyprawy tynkowe obok zewnętrznych elementów dekoracji jak okładziny ceramiczne i kamienne, stolarka i drobne elementy dekoracyjne, decydują o zachowaniu autentyzmu wystroju zewnętrznego modernistycznego budynku. Dużym problemem są różne odmiany wielobarwnego lastryka, bardzo trudnego do powtórzenia ze względu na różnice kolorystyczne i fakturalne nowych uzupełnień. Dotyczy to także oryginalnych materiałów zastosowanych do wystroju wnętrz: okładzin marmurowych i ceramicznych o specjalnie dobranych wzorach, kolorach i fakturach. Ostatnim elementem są zniszczone fragmenty oryginalnej stolarki drzwiowej i okiennej wraz z oryginalnym oszkleniem oraz specjalistyczne fragmenty wyposażenia wnętrz: drewniane szafki, przepierzenia, linolea stosowane jako wewnętrzna okładzina podłóg czy wreszcie specjalistyczne zabytkowe instalacje lecznicze i sygnalizacyjne, niemożliwe do powtórzenia w dzisiejszych warunkach. Niektóre z tych detali nie są obecnie stosowane i używane. Przykładem są drewniane szafki umieszczone z reguły poniżej parapetu okiennego, które pełniły funkcję lodówek i chłodni w kuchniach

6. Por. Jakub Lewicki, *Dylematy ochrony i konserwacji architektury modernistycznej – studium przypadku architektury uzdrowiskowej - dawny Wojskowy* Szpital Przeciwgruźliczy w Otwocku [w:] *Architektura modernizmu. Kraków, Lublin, Otwock*, red. Elżbieta Przesmycka, Lublin 2008, s. 125-152; Tenże, *Problematyka ochrony i zachowania międzywojennej architektury uzdrowiskowej* [w:] *Architektura Kurortowa*, Ogólnopolska konferencja, 24-25 kwietnia 2009, Połczyn Zdrój, Szczecin 2009, s. 187-205.

7. Jakub Lewicki, *Kolorystyka architektury modernistycznej w Polsce. Rozwiązania, technika, konserwacje* [w:] *Kolorystyka zabytkowych elewacji od średniowiecza do współczesności. Historia i konserwacja*, Materiały międzynarodowej konferencji z okazji 30-lecia wpisu Starego Miasta w Warszawie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, Warszawa 22-24 września 2010, Warszawa 2010, s. 213-225.

2. *Typowy proces docieplania elewacji metodą suchą. Budynek pierwotnie pokryty tynkiem dwuwarstwowym chropowatym o regularnych podziałach geometrycznych wykonanych w warstwie wierzchniej - Warszawa, al. Niepodległości 218, realizacja do 1939. 2**a.** Widok ogólny budynku; 2**b.** Fragment docieplanej elewacji; 2**c.** Fragment przebiegu docieplenia, widoczna znaczna grubość warstwy ocieplającej jak i zatarcie faktury muru. Fot. J. Lewicki 2008.*

przyległych do pomieszczeń mieszkalnych. Niemożność zastosowania niektórych dawnych fragmentów wyposażenia, jest podstawowym problemem w zachowaniu oryginalnego wystroju i funkcji funkcjonalistycznych wnętrz.

Kolejnym zagrożeniem wiążącym się z zachowaniem architektury modernistycznej są zmiany własności spowodowane mniejszą dochodowością budynków. Każda zmiana właściciela wiąże się zazwyczaj z radykalnym przekształceniem, albo w najlepszym wypadku korektą funkcji i powoduje gruntowne przekształcenia pierwotnej architektury. W tym wypadku konieczna jest niestety interwencja urzędu konserwatorskiego i precyzyjne określenie elementów podlegającym bezwzględniej ochronie i granic możliwych ingerencji w zachowaną strukturę budynku.

Ostatnim czynnikiem uniemożliwiającym zachowanie w pierwotnej formie licznych budynków z okresu modernizmu jest niejednoznaczność i odmienny odbiór kryteriów wartościowania architektury. Architektura budynków modernistycznych jest wciąż postrzegana jako niezbyt atrakcyjna i nie zasługująca na ochronę ze względu na czas powstania i nowoczesne formy, które są powszechnie odbierane jako nie mające wartości zabytkowych. Większość budowli z tego okresu nie została wpisana do rejestru zabytków. Działania ochronne są podejmowane dopiero w perspektywie ich znaczących przekształceń. Dotyczy to zarówno ochrony prawnej jak i analizy wartości budynku i jego wystroju, niezbędnej do sformułowania wytycznych konserwatorskich. Dlatego też przy tej okazji warto określić elementy wartościowe ze względów konserwatorskich i podlegające ochronie.

Elementy podlegające ochronie

Istotnym problemem wiążącym się z architekturą okresu modernizmu jest określenie elementów podlegających ochronie i bezwzględnie koniecznych do zachowania podczas ich adaptacji do współczesnych funkcji.

Najważniejszym elementem posiadającym wartości zabytkowe jest forma zewnętrzna budynków, ich bryła i elewacje, które są zagrożone późniejszymi rozbudowami. Winna być ona zachowana w pierwotniej formie. Wszystkie rozbudowy i dodatkowe kubatury powinny być oddzielone od zabytkowej bryły i nie zmieniać jej proporcji i form. Odsunięcie nowych kubatur i rozbudów od części zabytkowej jest najprostszym, najtańszym i najbardziej poprawnym pod względem konserwatorskim sposobem zachowania zabytkowego modernistycznego budynku. Elementy dodane nie powinny zmieniać proporcji zachowanego budynku i obniżać jego wartości architektonicznych i kompozycji zabytkowego elementu. Ochronie winna podlegać też forma dachu, a jego pokrycie powinno być dostosowane do pierwotnego, zapewniając jednak współczesne współczynniki ochrony przeciwwilgociowej i termicznej. Nowo dodane fragmenty powinny powtarzać formy bryły i elewacji. Ma to duże znaczenie dla zachowania wartości kompozycyjnych oryginalnej modernistycznej architektury.[8]

Kolejnym wartościowym elementem jest układ funkcjonalny zagrożony przekształceniami. Chroniony powinien być cały układ przestrzenny jak i jego charakterystyczne cechy. W budynkach użyteczności publicznej dotyczy to zarówno części przeznaczonych dla użytkowników (układ pokoi) jak i części wspólnych – stołówek i pozostałych pomieszczeń. Ich funkcja nie powinna ulec zmianie, gdyż była ona nie tylko starannie przemyślana, ale wynikało z niej zastosowanie charakterystycznych elementów wystroju. Dlatego też wystrój pomieszczeń o zmienionej funkcji powinien powtarzać formy oryginalnych elementów wystroju jak lampy, klamki, formy stolarki. Zmianie ulegać może funkcja pomieszczeń utylitarnych lub pomieszczeń nie posiadających wartościowych elementów wystroju. Należy podkreślić, że w architekturze modernistycznej najważniejsza jest funkcja,

8. Jakub Lewicki, *Między estetyką a praktyką. Konserwacja architektury modernistycznej w Polsce* [w:] *Wokół zagadnień estetyki zabytku po konserwacji i restauracji*, Toruń 2010 [w druku].

a elementy dekoracji są jej podporządkowane i tak też powinno pozostać.

Bardzo trudnym problemem jest zachowanie części budynków i pomieszczeń, które są nieużytkowane i mogą być adaptowane do nowych funkcji. Dotyczy to np. obszernych tarasów, loggii i balkonów przeznaczonych do rekreacji i do kąpieli słonecznych, które obecnie nie są używane. Ich likwidacja powoduje nieodwracalną zmianę charakterystycznych cech modernistycznych budowli. Dlatego też nie powinna być ona dopuszczalna, lub też winna być wykonywana tylko w ograniczonej formie. Tarasy nie mogą być trwale zabudowywane, a dokonane przekształcenia nie powinny zmieniać brył zabytkowych modernistycznych budynków.

Elementem podlegającym ochronie są też oryginalne elementy wykończenia elewacji i wnętrz. Dotyczy to tynków i okładzin ceramicznych stosowanych na elewacjach oraz we wnętrzach jak np. tynki terrazytowe, terrabona, różnego rodzaju zaprawy hydrauliczne, ceramika gliniana. Stosowane docieplenia zewnętrzne nie mogą się wiązać ze zniszczeniem wyprawy tynkowej posiadającej charakterystyczną fakturę i kolorystykę oraz często stosowane domieszki materiałowe (wspomniane już ciemne kruszywo dodane do masy, elementy miki nadające wyprawie tynkowej charakterystyczny błyszczący poblask). Zachowane winny być charakterystyczne dla epoki modernizmu okładziny ceramiczne i kamienne, stolarka i inne drobne elementy dekoracyjne. Ich pozostawienie decyduje o autentyzmie wystroju zewnętrznego modernistycznego budynku. Bezwzględnie zachowane muszą być charakterystyczne elementy wystroju wnętrz, jak np. często stosowane wielobarwne lastryka, okładziny marmurowe i ceramiczne o specjalnie dobranych wzorach, kolorach i fakturach. Uzupełnienia winny mieć identyczną kolorystykę i fakturę, lub też trzeba zastosować materiały nowe, ale neutralne. Ochronie powinna podlegać też oryginalna stolarka drzwiowa i okienna (wraz z oryginalnym oszkleniem), którą należy naprawić, albo - co wydaje się bardziej uzasadnione ze względów praktycznych – zastosować rozwiązania nowe, które będą powtarzać podział i formę zniszczonej stolarki. Ważnym elementem są też oryginalne fragmenty specjalistycznego wyposażenia wnętrz: drewniane szafki i przepierzenia. Winny być one zachowane przynajmniej w wybranych pomieszczeniach w formie świadków. Bardzo istotnym elementem są też oryginalne materiały we wnętrzach – jak np. linolea wykorzystywane jako wewnętrzna okładzina podłóg. Niestety w Polsce nie przeprowadzono dotychczas kompleksowej konserwacji tego typu elementów, która nie tylko pozwoliłaby je zachować, ale wprowadziłaby też nowe uzupełnienia o identycznej kolorystyce i zbliżonej fakturze, ale o wysokiej odporności na ścieranie oraz wymaganych obecnie parametrach bezpieczeństwa (m. in. przepisy przeciw pożarowe, przepisy BHP). Warte zachowania są też specjalistyczne zabytkowe instalacje czyszczące i sygnalizacyjne, niemożliwe do powtórzenia w dzisiejszych warunkach. Mimo, że zazwyczaj nie są one już stosowane, lecz winny być bezwzględnie zachowane w formie świadków oraz efektownych i dekoracyjnych artefaktów pokazujących dawne wyposażenie budynków.

Pożądanym postulatem powinna być też ochrona pierwotnej własności budynków, gdyż najczęściej ułatwia ona zachowanie dawnej funkcji i chroni

3. *Typowa elewacja budynku mieszkalnego po docieplenu metodą suchą. Widoczna zmiana faktury, kolorystyki i opracowania fasady. 3**a.** Widok ogólny budynku; 3**b.** Fragment środkowy docieplonej elewacji; 3**c.** Fragment wejścia – widoczne „zniknięcie" wysuniętego niegdyś architektonicznego obramienia wejścia i zniekształcenie sentencji wokół wejścia. Warszawa, ul. Wawelska 19, proj. pocz. lat 30. Fot. J. Lewicki 2010.*

4. *Elewacja pokryta piaskowcem. Widoczne odbarwienia płyt na skutek niewłaściwego czyszczenia elewacji. Warszawa, kamienica Oskara Robinsona, potem Związku Emerytów BGK, ul. Marszałkowska 18, proj. Lucjan Korngold 1935-36. 4**a.** Widok ogólny; 4**b.** Fragment elewacji. Fot. J. Lewicki 2009.*

przed radykalnymi przekształceniami. Nie zawsze jest to możliwe i tutaj jedynym realnym działaniem jest utrzymywanie zbliżonej funkcji, która umożliwia zachowanie pierwotnej architektury. W wypadku zmiany przeznaczenia budynku niezbędna jest interwencja urzędu konserwatorskiego i precyzyjne określenie zakresy ochrony i granic możliwych przekształceń oryginalnej architektury modernistycznego budynku.

Podsumowując powyższe rozważania należy podkreślić, że bez zachowania wartościowych elementów pierwotnej architektury i jej wystroju trudno jest mówić o skutecznej ochronie i konserwacji zabytkowych budynków z okresu modernizmu.

Tryb postępowania konserwatorskiego

Aby zachować elementy modernistycznej architektury konieczne jest zachowanie ściśle ustalonego wcześniej trybu postępowania konserwatorskiego. Z reguły zapoczątkowuje go zamiar dokonania znaczących zmian w architekturze dawnego budynku, co wiąże się z koniecznością interwencji urzędu konserwatorskiego. Pierwszym etapem jest w tym wypadku wstępne rozpoznanie potrzeb obiektu i określenie podstaw jego ochrony. Jeżeli wartości budynku nie są wysokie, to wystarcza jego ochrona przez odpowiedni zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego precyzujący zakres ochrony. W wyniku przeprowadzonej analizy często okazuje się też, że budynek odznacza się wysokimi wartościami i wówczas zapada decyzja o jego wpisie do rejestru zabytków[9]. Wówczas urząd konserwatorski otrzymuje gruntowną podstawę do ingerencji w zakres prowadzonych prac, zarówno w odniesieniu do bryły, jak i do wnętrz i do wszystkich detali budynku. Proces rozpoczyna wstępne rozpoznanie, jakim zazwyczaj jest wykonanie tzw. białej karty towarzyszącej wpisowi do rejestru. Potem z reguły zaleca się przygotowanie inwentaryzacji budynku uwzględniającej jego aktualny stan z wyszczególnieniem elementów pierwotnych i wtórnych. Inwentaryzacja jest podstawą do projektowania jak i do oceny zachowanej architektury budynku. Następnym etapem jest szczegółowe poznanie dziejów budynku w formie szerszego opracowania historycznego analizującego jego historię budowlaną, dostępne materiały projektowe i ikonograficzne wraz z omówieniem wartości artystycznych, historycznych i naukowych oraz przygotowaniem wstępnych postulatów konserwatorskich. Kolejnym etapem jest waloryzacja (wartościowanie) architektury budynku z określeniem elementów do zachowania, przeprojektowania i do usunięcia. Waloryzacja jest podstawą do przygotowania tzw. wytycznych konserwatorskich będących urzędowym dokumentem, który stanowi podstawę do sporządzania projektu architektonicznego przedstawionego do akceptacji w urzędzie konserwatorskim. Projekt jest z reguły kilkakrotnie korygowany, a zawarty kompromis stanowi podstawę do realizacji. Także niejednokrotnie już po uzgodnieniu warunków zabudowy podczas prowadzenia prac budowlanych dokonywane są kolejne ustalenia wiążące się z korektami i uściśleniami zatwierdzonego programu remontu i konserwacji.

Przedstawiony powyżej tryb działania jest bardzo typowy dla wszystkich zabytków. Specyfika modernistycznego budynku polega na ogromnej kubaturze obiektu, przez co rozpoznanie i waloryzacja architektury jest bardzo utrudniona, a przygotowanie wytycznych i zatwierdzenie projektu wymaga znacznego kompromisu pomiędzy konserwatorem i architektem. Utrudnieniem dla wykonawców projektów jest także nieznajomość form modernistycznej architektury i brak umiejętności docenienia jej wartości. Powoduje to zbyt duże ingerencje w zachowaną strukturę, które są możliwe do uniknięcia. Problemem jest także zachowanie i konserwacja nowych materiałów budowlanych, co jest efektem braku rozpoznania tej problematyki w Polsce. Niewielu jest też specjalistów umiejących nie tylko naprawić modernistyczne elementy wystroju, ale w wypadku ich zniszczenia, zastąpić je detalami o analogicznych właściwościach estetycznych. Często okazuje się jednak, że zastosowanie stosowanych nadal tradycyjnych metod i technik budowlanych (nakładanie tynków, lastryka, wykonywanie stolarki budowlanej), wystarcza do dokładnego powtórzenia metod budowlanych i dekoracyjnych stosowanych w architekturze modernistycznej.

Zaprezentowany tryb postępowania nie jest skomplikowany, ale tylko w wypadku jego konse-

9. Jakub Lewicki, *Ochrona zabytków architektury najnowszej - polska teoria i praktyka konserwatorska* [w:] *Prawna ochrona zabytków*, red. Teresa Gardocka i Jacek Sobczak, Wydział Prawa Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010, s. 192-207.

5. *Elewacja z szarej cementowej cegły układanej we wzory. Stan przed i po remoncie konserwatorskim - Warszawa, kamienica Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Grójecka 40A", ul. Grójecka 40a, proj. Władysław Nałęcz Raczyński, 1930-31. 5**a.** Widok ogólny; 5**b**-5**c.** Fragment środkowy elewacji. Stan przed i po pracach; 5**d**-5**e.** Detal, widok. Stan przed i po pracach. Fot. J. Lewicki 2010.*

kwentnego przestrzegania możliwe jest zachowanie modernistycznej architektury oraz jej skuteczna ochrona przed dalszymi przekształceniami.

Próby ochrony

Obecnie wobec zmian funkcji wielu modernistycznych budynków podejmuje się próby ich ochrony. Także zmiany właścicieli budynków niejednokrotnie wiążą się z koniecznością interwencji konserwatorskiej. Analogiczna sytuacja dotyczy podejmowanych modernizacji zachowanych budynków. Interwencje urzędów konserwatorskich były potrzebne przy okazji modernizacji wielu budynków mieszkalnych czy publicznych. Kompleksowego remontu i konserwacji doczekały się wybitne dzieła modernistycznej architektury (zameczek w Wiśle, budynek hotelowy WUWA Hansa Scharouna we Wrocławiu, kamienice w Katowicach i Gdyni), co także wymagało szczegółowych uzgodnień. Te przykładowe pojedyncze realizacje są niestety jednymi z nielicznych nadzorowanych remontów konserwatorskich modernistycznych budynków z 20-lecia międzywojennego, które zakończyły się sukcesem konserwatora i inwestora.

Należy zastanowić się jak należy konserwować zachowaną międzywojenną architekturę. Analizując liczne przykłady remontów modernistycznych budynków z przykrością należy stwierdzić, że brak zrozumienia dla architektury modernistycznej oraz niejednoznaczność i odmienny odbiór kryteriów jej wartościowania skutecznie uniemożliwia zachowanie licznych budowli z tego okresu. Problemem nie są zmienione metody przepisy czy stosowane dziś odmienne rozwiązania funkcjonalne. Także koszty remontu i konserwacji, mogłyby być poniesione przez inwestorów i użytkowników, o ile uznaliby oni wartość tego typu architektury. W wielu wypadach konieczny był kompromis, ale czy podobny uda się osiągnąć w wypadku remontów i modernizacji innych licznych budynków mieszkalnych – tego nie wiadomo.

Metody konserwacji budowli funkcjonalistycznych w Polsce

Po omówieniu elementów, które powinny być chronione i trybu postępowania konserwatorskiego, należy przeanalizować dotychczasowe działania w Polsce dotyczące konserwacji modernistycznej architektury. Najczęściej stosuje się kilka sposobów remontów modernistycznych budynków:

- remonty metodami budowlanymi. Prace te są prowadzone bez względu na wartości architektoniczne modernistycznego budynku, który najczęściej nie jest przeanalizowany i rozpoznany. Z reguły wymia-

6. *Warszawa, Dom Wedla, ul. Puławska 28, proj. Juliusz Żurawski, 1935-38. Wzorcowy budynek z nurtu luksusowego funkcjonalizmu. Przykład zniszczenia elewacji na skutek nie rozpoznania jego wysokich wartości architektonicznych. 6**a.*** *Fasada przed wymianą tynków. 6**b.*** *Widok po wymianie tynków. Fot. J. Lewicki 2008-10. Widoczna różnica kolorystyczna i fakturalna nowego opracowania. Architekt J. Żurawski uważał tynkowe opracowanie o jednolitej gładzi i o zróżnicowaniu kolorystycznym za najważniejszy element opracowania fasady, o czym świadczą jego zachowane wypowiedzi i relacje pracowników wznoszących budynek. Idealna gładź nowo położonych tynków była nocą kontrolowana przez Żurawskiego za pomocą podświetlenia od dołu specjalnymi latarniami, które wykazywało wszystkie nierówności i różnice kolorystyczne.*

nie ulega stolarka okienna i drzwiowa, wykonuje się nowe zabezpieczenia blacharskie, elewację pokrywa się nowym tynkiem, którego faktura nie jest odzwierciedleniem staniu poprzedniego. Często też następuje docieplenie elewacji metodą suchą, co wiąże się z obłożeniem elewacji styropianem i wykonaniem nowych tynków, które zazwyczaj nawiązują do formy przed dociepeniem, a więc do ostatniej fazy przemian elewacji. Budynek po wykonaniu prac znacznie różni się od stanu poprzedniego. Najbardziej różnią się elewacje i proporcje otworów okiennych i drzwiowych, które są głębsze;

- nowoczesne adaptacje budowli i modernizacje – prace polegają na jeszcze większej ingerencji w zachowaną strukturę[10]. Następuje nie tylko wymiana stolarki, blacharki i docieplenie ścian, ale wymienia się także tynk oraz wykonuje się inne opracowanie fasady. Często też dodaje się ściany osłonowe i nowe zewnętrzne szyby windowe. Elewacja i wnętrza budynku po remoncie znacząco różnią się od tej przed wykonaniem prac;

- wystrój projektowany przez plastyka – tutaj remont zbliżony jest do opisanego powyżej, ale nieco mniejszy jest zakres ingerencji, a projektanci starają się nadać wartości estetycznych nowo projektowanej formie. Nowa kolorystyka nawiązuje do form uznanych za „zabytkowe" i estetyczne, o czym decyduje plastyk, wykonując nowy projekt kolorystycznej aranżacji oparty na własnych gustach estetycznych. Zrealizowane rozwiązanie z reguły nie ma żadnego związku z pierwotnym opracowaniem remontowanej elewacji;

10. Jakub Lewicki, *Problematyka adaptacji architektury…*, op. cit.

7. *Elewacja pokryta piaskowcem. Widoczne niewielkie odbarwienia płyt na skutek poprawnego czyszczenia elewacji i utrzymywania jej w dobrym stanie. Warszawa, kamienica O. Robinsona, róg ul. Koszykowej 10 i al. Przyjaciół, proj. Lucjan Korngold 1937. 7**a.*** *Widok ogólny; 7**b.*** *Fragment elewacji; 7**c.*** *Płyta z nazwą architekta i pierwotnym opracowaniem kolorystycznym pokrytym wtórną patyną. Fot. J. Lewicki 2009.*

8. *Elewacja pokryta tynkiem szlachetnym, wierzchnia warstwa barwiona w masie, w dolnej części narzut naśladujący klinkier kamienny, widoczna różna intensywność koloru na środkowej i skrajnych częściach fasady. Łódź, kamienica ul. Skwerowa (ob. Polskiej Organizacji Wojskowej 7), proj. pracownia „I. Gutman i L. Oli", 2 poł. lat 30. 8**a.*** *Widok ogólny; 8**b.*** *Fragment elewacji. Fot. J. Lewicki 2010.*

- konserwacja budynku – jest to najrzadszy sposób działania przy polskich budowlach modernistycznych. Polega on na rozpoznaniu modernistycznej architektury metodami konserwatorskimi – a więc wykonaniu badań stratygraficznych, materiałowych, architektonicznych, a po przeprowadzeniu badań formuje się program prac konserwatorskich, który jest następnie realizowany. Prace wykonuje zespół konserwatorów, a budowla po pracach jest najbardziej zbliżona do stanu pierwotnego[11].

Konserwacja architektury funkcjonalistycznej w Polsce

Mimo licznych modernistycznych budynków mieszkalnych i publicznych, które są remontowane, tylko nieliczne doczekały się fachowych prac konserwatorskich. Większość budowli ma wystrój wykonywany przez plastyków lub jest remontowanych metodami budowlanymi. Próby konserwacji modernistycznych budynków podejmowano właściwie tylko w kilku miastach. Prace przeprowadzono jedynie w kilkunastu budowlach (najczęściej w kamienicach) w Gdyni, Katowicach, Krakowie, a także pojedyncze realizacje w Warszawie.

Prace prowadzone w Gdyni dotyczyły kilku kamienic[12]. Obejmowały one nie tylko badania stratygraficzne, ale odtworzenie zabytkowych tynków (tynki szlachetne) i powtórzenie form stolarki okiennej, detali, w tym lastrykowych dekoracji. Odtworzenie tynków polegało na powtórzeniu technologii, co okazało się stosunkowo proste i niezbyt kosztowne.

Działania podejmowane w Katowicach dotyczyły także kilku kamienic[13]. Prace dotyczyły głównie elewacji. Starano się powtórzyć ich wystrój przez powtórzenie technologii i rozwiązań materiałowych. Prace miały charakter pionierski na tym obszarze i były traktowane jako początek działań w tej dziedzinie.

W Krakowie podejmowano próby odtworzenia konkretnych rozwiązań technologicznych – jak tynków i lastrykowych dekoracji[14]. Przeprowadzono tez konserwację wystroju kilku kamienic – np. domu Profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, róg ul. Słowackiego 15 i Łobzowskiej 61 (proj. Ludwik Wojtyczko 1929, realizacja do 1932). Prace polegały na konserwacji wielowarstwowych tynków wraz z ich różnorodnym opracowaniem. Usunięto późniejsze nawarstwienia i powrócono do pierwotnej jasnougrowej kolorystyki oraz odtworzono pierwotne opracowanie spoin klinkierowej okładziny[15]. Bardzo ważna była też konserwacja ceramicznej dekoracji pierwotnie o czarnym kolorze, która kontrastowała z opracowanymi na jasno ścianami.

11. Jakub Lewicki, *Kolorystyka architektury modernistycznej* …, op. cit.
12. Dziękuję Panu Robertowi Hirschowi Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków w Gdyni, za informacje na temat konserwacji kamienic w Gdyni. Por. R. Hirsch, *Ochrona i konserwacja zabytków modernistycznych w Gdyni – wybrane przykłady z działalności samorządu* [w:] *Modernizm w Europie, Modernizm w Gdyni*…, op. cit., s. 217-230; Tenże, *Modernistyczne Śródmieście Gdyni jako zabytek*, referat wygłoszony na II Międzynarodowej Konferencji „Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura 1. połowy XX w. i jej ochrona", Gdynia 24-26 września 2009.
13. Barbara Klajmon, *Ochrona i konserwacja architektury okresu 20-lecia międzywojennego z perspektywy urzędu konserwatorskiego*, referat wygłoszony na II Międzynarodowej Konferencji „Modernizm w Europie. Modernizm w Gdyni. Architektura 1. połowy XX w. i jej ochrona", Gdynia 24-26 września 2009.
14. Dziękuję za informacje na ten temat dr Pawłowi Karaszkiewiczowi z Wydziału Konserwacji ASP w Krakowie.
15. Halina Rojkowska-Tasak, współpraca Joanna Hiżycka, Odnawianie zabytkowych elewacji na obszarach ochrony konserwatorskiej w Krakowie [w:] *Kolorystyka zabytkowych elewacji od średniowiecza do współczesności. Historia i konserwacja*, Materiały międzynarodowej konferencji z okazji 30-lecia wpisu Starego Miasta w Warszawie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, Warszawa 22-24 września 2010, Warszawa 2010, s. 377-378.

9. *Przykład zniszczenia wartości architektonicznych i estetycznych międzywojennej kamienicy będącej częścią większego jednolitego zespołu urbanistycznego. Przekształcenie budynku doprowadziło do zniszczenia i utraty wartości estetycznych jednego budynku jak i całego zespołu zabudowy - Toruń, ul. Moniuszki 39 a, proj. lata 30. XX wieku. 9**a.** Widok ogólny; 9**b.** Fasada; 9**c.** Klatka schodowa. Fot. J. Lewicki 2009.*

Jest to początek szerszych działań konserwatorskich dotyczących konserwacji modernistycznych budowli w Krakowie.

Ostatnim miastem, w którym podejmowano konserwacje modernistycznych elewacji była Warszawa[16]. Prace były wykonywane pod nadzorem konserwatorskim lub też przy dofinansowaniu konserwatorskim. Najbardziej znaną realizacją była konserwacja elewacji domu Wedla przy ulicy Puławskiej (Dom Wedla, ul. Puławska 28, proj. Juliusz Żurawski, 1935-38), która zakończyła się wymianą zabytkowych tynków. Mimo zaangażowania specjalistów, efekty były bardzo dyskusyjne i niezadowalające ze względu na niską jakość wykonawstwa lub też znaczne różnice wykonanych prac do stanu sprzed remontu[17].

Podsumowując liczba realizacji konserwatorskich w dziedzinie architektury funkcjonalistycznej nie była zbyt duża. Jednocześnie wyraźnie zauważyć można było duże trudności w zachowaniu oryginalnych rozwiązań z okresu modernizmu, które dziś wypada uznać za zabytkowe.

16. Temat ten nie doczekał się szerszej analizy, mimo, że na łamach dodatku Stołecznego Gazety Wyborczej ukazało się kilka artykułów dotyczących konkretnych realizacji z bardzo krytycznymi wypowiedziami specjalistów
17. Dokumentacja w Archiwum Stołecznego Konserwatora Zabytków w Warszawie.

10. *Konserwacja elewacji pokrytej tynkiem wielowarstwowym i klinkierową ceramiczną okładziną. Kraków, dom Profesorów UJ, róg ul. Słowackiego 15 i Łobzowskiej 61, proj. Ludwik Wojtyczko 1929, realizacja do 1932. 10**a.**-10**b.** Widok ogólny. Stan przed i po pracach. Fot. J. Lewicki 2007 i 2010.*

10. *Konserwacja elewacji pokrytej tynkiem wielowarstwowym i klinkierową ceramiczną okładziną. Kraków, dom Profesorów UJ, róg ul. Słowackiego 15 i Łobzowskiej 61, proj. Ludwik Wojtyczko 1929, realizacja do 1932. 10**c.**-10**d.** Widok elewacji bocznej. Stan przed i po pracach; 10**e.**-10**g.** Fragmenty elewacji, stan po pracach. Fot. J. Lewicki 2007 i 2010.*